

Wyrok z dnia 3 czerwca 1998 r.

I PKN 161/98

Zgłoszenie w ciągu 7 dni od przywrócenia do pracy gotowości niezwłocznego jej podjęcia (art. 48 § 1 KP) może być wobec pracodawcy dokonane przez każde zachowanie pracownika objawiające w dostateczny sposób jego zamiar kontynuacji reaktywowanego stosunku pracy.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Adam Józefowicz, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu dniu 3 czerwca 1998 r. sprawy z powództwa Hanny P. przeciwko Szkole Podstawowej w N. o wynagrodzenie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 20 listopada 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koszalinie wyrokiem z dnia 1 lipca 1997 r. [...] zasądził od pozwanej Szkoły Podstawowej w N. na rzecz powódki Hanny P. następujące kwoty: czterokrotnie po 509,64 zł, trzykrotnie po 579,08 zł, dwukrotnie po 616,24 zł, czterokrotnie po 621,25 i kwotę 600,54 zł z ustawowymi odsetkami od drugiego dnia kolejnych miesięcy od grudnia 1995 r. do stycznia 1997 r., nadając wyrokowi klauzulę natychmiastowej wykonalności co do kwoty 621,25 zł i umarzając postępowanie w pozostałej części. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Pracy powołał się na poniższe ustalenia faktyczne.

Powódka Hanna P. w dniu 2 stycznia 1991 r. nawiązała z Urzędem Gminy w Ś. stosunek pracy na stanowisku dyrektora Przedszkola w S. W dniu 19 maja 1995 r. Urząd Gminy dokonał powódce wypowiedzenia umowy o pracę począwszy od 1 czerwca 1995 r., uzasadniając je reorganizacją sieci placówek przedszkolnych. W

momencie wręczania wypowiedzenia powódka była radną Gminy Ś., przy czym Rada Gminy w uchwale z dnia 28 czerwca 1995 r. wyraziła zgodę na rozwiązanie stosunku pracy już w okresie biegnącego wypowiedzenia. W chwili wręczania wypowiedzenia powódka korzystała też - jako nauczyciel mianowany - z urlopu dla poratowania zdrowia. Powódka odwołała się od wspomnianego wypowiedzenia, wskazując na swój status nauczyciela mianowanego oraz na szczególną ochronę z tytułu pełnionej funkcji samorządowej, a ponadto twierdząc, że nie doszło do likwidacji Przedszkola w S., ani też do likwidacji grup przedszkolnych.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koszalinie wyrokiem z dnia 14 listopada 1995 r. [...] przywrócił powódkę do pracy w Szkole Podstawowej w N., zasądził wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy we wrześniu, październiku i listopadzie 1995 r. oraz nakazał udzielić powódce do dnia 31 grudnia 1995 r. dalszego urlopu dla poratowania zdrowia. Sąd Wojewódzki w Koszalinie odrzucił rewizję drugiego z pozwanych, tj. Urzędu Gminy w dniu 22 lutego 1995 r., który to dzień Sąd Rejonowy wskazał następnie w wydanym powódce w dniu 18 marca 1996 r. odpisie wyroku jako datę jego uprawomocnienia się.

Jeszcze przed wypowiedzeniem z dnia 19 maja 1995 r. powódka przebywała od 25 marca 1995 r. na urlopie dla poratowania zdrowia. Na podstawie kolejnego orzeczenia komisji lekarskiej o konieczności powstrzymania się od pracy i przeprowadzenia leczenia od 27 września do 31 grudnia 1995 r., Sąd Pracy w powołanym wyżej wyroku z 14 listopada 1995 r. nakazał udzielić powódce urlopu zdrowotnego do końca 1995 r. W dniu 2 stycznia 1996 r. powódka otrzymała zaświadczenie o stanie zdrowia i celowości przedłużenia urlopu zdrowotnego do dnia 24 marca 1996 r. O treści tego zaświadczenia, złożonego w Urzędzie Gminy, pozwana Szkoła wiedziała.

W dniu 28 lutego 1996 r. powódka wystąpiła do Szkoły z pismem deklarującym gotowość podjęcia pracy z dniem 25 marca 1996 r., zaś w dniu 21 marca stawiła się w Szkole po przydział czynności. Dyrektor pozwanej Szkoły odmówiła jednak dopuszczenia powódki do pracy. W tej sytuacji powódka od 25 marca 1995 r. pozostawała bez pracy i wynagrodzenia, którego nie otrzymała ponadto za urlop zdrowotny w okresie od 1 grudnia 1995 r. do 24 marca 1996 r. Powódka nie podjęła innej pracy i nie skorzystała z prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Poczyniła natomiast kroki dla przymuszenia pozwanej Szkoły Podstawowej do wykonania prawomocnego orzeczenia o przywróceniu do pracy. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w

Koszalinie postanowieniem z dnia 20 grudnia 1996 r. [...] wyznaczył dłużnikowi - Szkole do dnia 31 stycznia 1997 r. termin do wykonania wspomnianego wyroku pod rygorem wymierzenia grzywny, a Sąd Wojewódzki w Koszalinie oddalił zażalenie Szkoły postanowieniem z dnia 25 lutego 1997 r. [...]. Ostatecznie powódka została z dniem 31 stycznia 1997 r. zatrudniona jako mianowany nauczyciel Oddziału Przedszkolnego Szkoły Podstawowej w N.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że rozwiązanie stosunku pracy z powódką jako radną Gminy Ś. podlegało szczególnemu ograniczeniu z mocy art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz. 95 ze zm.). Przepis ten wymaga bowiem dla rozwiązania stosunku pracy z radnym uprzedniej zgody rady gminy. Tymczasem w momencie wręczenia powódce oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku pracy zgody takiej nie było, a stosowną uchwałę podjęto dopiero w trakcie biegnącego już okresu wypowiedzenia, co nie może rodzić skutków prawnych. W świetle art. 47 w związku z art. 39 KP i art. 25 ust. 2 powołanej ustawy samorządowej powódce przysługuje więc po przywróceniu do pracy roszczenie o wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy. Roszczenia tego nie podważa w okolicznościach sprawy przekroczenie przez powódkę 7-dniowego terminu z art. 48 KP dla zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy. Co prawda wyrok przywracający do pracy uprawomocnił się już w dniu 6 grudnia 1995 r., lecz powódka trwała w przekonaniu o jego nieprawomocności, gdyż taką informację uzyskała w sądzie. Również na odpisie tego wyroku widnieje adnotacja o jego uprawomocnieniu się w dniu 22 lutego 1996 r. Poza tym w grudniu 1995 r. powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia, przedłużonym następnie na okres od 2 stycznia do 24 marca 1996 r., co „z samej zasady” usprawiedliwia w tym czasie niemożność świadczenia pracy. Terminowi z art. 48 KP uchybiła więc powódka z przyczyn od niej niezależnych, wobec czego zachowała prawo do wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy, łącznie z okresem płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonym na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 3, poz. 19 ze zm.).

Co się tyczy wysokości zasądzonych kwot, to Sąd kierował się wykazem przedłożonym przez stronę pozwaną. Wynagrodzenie zasadnicze za kwiecień i maj 1996 r. przyjęto jednak na poziomie podanym przez pozwaną w odniesieniu do czerwca tego roku. Powódka przedstawiła bowiem zaświadczenie o zdaniu w dniu 30 marca 1996 r. egzaminu dyplomowego, wobec czego zgodnie z art. 39 ust. 1 Karty

Nauczyciela awans płacowy powinien nastąpić od pierwszego dnia najbliższego miesiąca kalendarzowego.

W uwzględnieniu apelacji strony pozwanej Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 20 listopada 1997 r. [...], zmienił częściowo zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądzone powódce wynagrodzenia za okres od kwietnia do grudnia 1996 r. obniżył do kwoty 497 zł, a za styczeń do kwoty 476,29 zł, oddalając apelację w pozostałej części. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Wojewódzki podał, że przepis art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.) wymaga uprzedniej zgody rady gminy jedynie na rozwiązanie, lecz nie na wypowiedzenie stosunku pracy z radnym. Zgoda na rozwiązanie stosunku pracy z powódką jako radną Gminy Ś. mogła być zatem skutecznie wyrażona przez Radę tej Gminy również w trakcie biegnącego już okresu wypowiedzenia. Rozwiązanie stosunku pracy z powódką nie nastąpiło zatem z naruszeniem przepisów o jego szczególnej ochronie, wobec czego nie miała ona na podstawie art. 47 zdanie 2 KP roszczenia o wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy. Mimo to powództwo o wynagrodzenie należało uwzględnić w oparciu o art. 81 § 1 w związku z art. 48 § 1 KP. Naruszenie przez pracodawcę obowiązku ponownego zatrudnienia pracownika, który w 7-dniowym terminie od przywrócenia do pracy zgłosił gotowość niezwłocznego podjęcia pracy albo uczynił to z przekroczeniem tego terminu z niezależnych od siebie przyczyn, uzasadnia bowiem po stronie pracownika wykazującą gotowość do pracy prawo do wynagrodzenia za czas jej niewykonywania wskutek przeszkody z przyczyn dotyczących pracodawcy. Przez gotowość niezwłocznego podjęcia pracy należy przy tym rozumieć nie tylko faktyczną, ale także prawną gotowość kontynuowania stosunku pracy, więc jej przejawieniu nie przeszkadza niezdolność do wykonywania pracy wskutek choroby. Termin z art. 48 § 1 KP został przez powódkę przekroczony z niezależnych od niej przyczyn, a skutków zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy nie niweczy korzystanie z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

Natomiast wynagrodzenie na podstawie art. 81 § 1 KP przysługuje pracownikowi w wysokości wynikającej z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną. Przez wynagrodzenie „wynikające z osobistego zaszeregowania” należy zaś rozumieć wynagrodzenie zasadnicze wraz z dodatkiem funkcyjnym. Wynagrodzenie zasądzone powódce przez Sąd pierwszej instancji nie

powinno zatem obejmować tzw. dodatku wiejskiego oraz dodatku stażowego, z tym że przepisy płacowe nie dają podstaw do wyłączenia tych dodatków z wynagrodzenia należnego za okres urlopu dla poratowania zdrowia (art. 73 Karty Nauczyciela). Dlatego Sąd Wojewódzki obniżył zasądzone powódce wynagrodzenie jedynie za miesiące, w których nie korzystała ze wspomnianego urlopu.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik strony pozwanej, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 48 § 1 i art. 81 § 1 KP, jak też naruszenie przepisów postępowania „przez nieprzeprowadzenie żadnego postępowania dowodowego w wyniku czego brak jest ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie w sprawie, a które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy” i domagając się na tej podstawie uchylenia kwestionowanego orzeczenia oraz przekazania sprawy Sądowi pierwszej albo drugiej instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania, a także „wstrzymania wykonania wyroku aż do jego uprawomocnienia się, względnie wstrzymania wydania powódce sum pieniężnych po ich wyegzekwowaniu od pozwanej Szkoły.” W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 233 § 1 KPC przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i niewskazanie dlaczego pominięte zostały dowody świadczące o nieusprawiedliwionym uchybieniu przez powódkę terminowi z art. 48 § 1 KP. W świetle tych dowodów zastosowanie powołanego przepisu było w niniejszej sprawie naruszeniem prawa materialnego. To samo dotyczy zastosowania art. 81 § 1 KP, gdyż w wykonywaniu pracy powódka w żadnym razie nie doznała przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Wniosek o wstrzymanie wyroku znajduje zaś oparcie w art. 393¹⁹ w związku z art. 388 § 1 i 2 KPC, gdyż odzyskanie od powódki wyegzekwowanych kwot będzie niemożliwe lub wyjątkowo utrudnione. Poza tym skarżąca nie posiada jako jednostka budżetowa żadnych środków na ten cel, wobec czego wypłata nienależnych powódce świadczeń odbyłaby się kosztem realizacji bieżących zadań Szkoły.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w jej granicach określonych przede wszystkim przez przytoczone podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie

nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Tymczasem w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 KPC został w uzasadnieniu przedmiotowej skargi postawiony jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC, przy czym zarzutowi temu brakuje koniecznej konkretyzacji, której nie stanowi w żadnym razie polemika z ustaleniami faktycznymi będącymi podstawą wydania kwestionowanego wyroku. Skarżąca nie dostrzega zatem, że taki zarzut może być w zasadzie kierowany jedynie wobec sądu, przed którym lub na zlecenie którego dowody zostały przeprowadzone (art. 233 w związku z art. 235 KPC), a Sąd Wojewódzki nie prowadził w sprawie uzupełniającego postępowania dowodowego i przychylił się do ustaleń faktycznych poczynionych w wyroku pierwszoinstancyjnym. Skarżąca zapomina też, że w swej apelacji podnosiła jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, więc w istocie nie oczekiwała od Sądu Wojewódzkiego zbadania, czy ocena materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszej instancji mieści się w granicach swobody dopuszczonej przez art. 233 § 1 KPC, a tylko zaniechanie takiej oceny czy też przeprowadzenie jej z rażącym naruszeniem dyrektyw płynących z powołanego przepisu (byłaby to - mówiąc w uproszczeniu - bezkrytyczna akceptacja ustaleń dowolnych) uzasadniałaby wyjątkowo (w związku z art. 382 KPC) kasacyjną kontrolę zasadności zarzutu o jego naruszeniu, mogącym wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy.

W świetle ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku, które w braku adekwatnych zarzutów proceduralnych mają dla Sądu Najwyższego wiążący charakter (art. 393¹⁵ KPC), chybione są zarzuty niewłaściwego zastosowania art. 48 § 1 i art. 81 § 1 KP. Dla podkreślenia tej bezzasadności należy zauważyć, że art. 48 § 1 KP nie wymaga - jak to czyni art. 81 § 1 KP - aby pracownik „był gotów do wykonywania pracy”, tylko materialnoprawną skuteczność prawomocnego orzeczenia o przywróceniu do pracy, czyli reaktywowanie rozwiązanego stosunku pracy, uzależnia dodatkowo od zgłoszenia w siedmiodniowym terminie „gotowości niezwłocznego podjęcia pracy”, to znaczy wyrażenia zamiaru (woli) realizowania tego stosunku pracy. Zgłoszenie tak pojętej gotowości nie wymaga żadnej szczególnej formy, a więc może nastąpić zarówno pisemnie, ustnie, jak też przez każde inne zachowanie objawiające wobec pracodawcy wolę pracownika w dostateczny sposób (art. 60 KC w związku z art. 300 KP). Nie ma zatem podstaw, aby wyrażenie zamiaru kontynuowania stosunku pracy wiązać dopiero z pisemnym oświadczeniem powódki złożonym w dniu 28 lutego 1996 r. O zamiarze tym w dostateczny sposób świadczyły wcześniejsze zachowania powódki (działającej osobiście lub przez swego pełnomocnika), począwszy od

wydania w dniu 14 listopada 1995 r. wyroku pierwszoinstancyjnego aż po odrzucenie przez Sąd Wojewódzki w dniu 22 lutego 1996 r. (czyli na 6 dni przed zgłoszeniem pisemnej gotowości podjęcia pracy) rewizji Urzędu Gminy w Ś., a więc jednego z trzech - obok Szkoły Podstawowej w N. i Przedszkola Gminnego w B. - pozwanych w sprawie „potencjalnych” (w pierwotnej ocenie Sądu Rejonowego) pracodawców powódki. Wspomniane zaś zachowania to między innymi dwa wnioski o uzupełnienie wyroku pierwszoinstancyjnego (dokonane wyrokiem z dnia 18 stycznia 1996 r.), odpowiedź na rewizję Urzędu Gminy, czy też doręczenie temu Urzędowi w dniu 2 stycznia 1996 r. orzeczenia o potrzebie korzystania w okresie do 24 marca 1996 r. z dalszego urlopu dla poratowania zdrowia, czyli po urlopie wykorzystanym w grudniu 1995 r., którego udzielenie Sąd Pracy „nakazał” Szkole w wyroku z 14 listopada 1995 r. Sens przytoczonych zachowań był oczywisty również dla skarżącej Szkoły, nawet jeśli powódka aż do odrzucenia rewizji pozwanego Urzędu Gminy w nim raczej upatrywała swego pracodawcę, co w świetle art. 3 KP było oczywiście bezzasadne, ale ze społecznego punktu widzenia ma swoje racje (tam np. wypłacano wynagrodzenie za pracę), którym powódka dała wyraz w określeniu strony pozwanej w swym pozwie o przywrócenie do pracy.

Dlatego fakt, że wyrok przywracający powódkę do pracy zaskarżył Urząd Gminy, a nie Szkoła, wobec której wyrok ten stał się w tej części prawomocny nie dopiero w dniu 22 lutego 1996 r., a już 6 grudnia 1995 r., nie ma dla sprawy żadnego znaczenia. Zamiar kontynuacji przez powódkę zatrudnienia nie budził bowiem wątpliwości ani w pierwszej ani w drugiej dacie, podobnie zresztą jak w późniejszym okresie uciążliwych - łagodnie mówiąc - prób wyegzekwowania wyroku przywracającego do pracy.

Bez jakiegokolwiek związku z istnieniem tego zamiaru pozostaje kasacyjny zarzut braku decyzji pracodawcy co do udzielenia powódce na podstawie Karty Nauczyciela (skarżąca nie powołuje w tym zakresie żadnych przepisów tego aktu) urlopu zdrowotnego przedłużającego do 24 marca 1996 r. urlop, którego udzielenie do końca grudnia 1995 r. „nakazał” Sąd Rejonowy w wyroku z 14 listopada 1995 r. Można nawet twierdzić, że złożenie odpowiedniego orzeczenia komisji lekarskiej potwierdza trwanie we wspomnianym zamiarze, a nieudzielenie urlopu w ramach reaktywowanego już w tym momencie stosunku pracy jest naruszeniem prawnego obowiązku pracodawcy, czemu Sąd Wojewódzki dał wyraz w zasądzeniu stosownego wynagrodzenia, to znaczy pełnego wynagrodzenia na podstawie art. 73 ust. 1

ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.) za okres płatnego urlopu dla poratowania zdrowia oraz wynagrodzenia zasadniczego na podstawie art. 81 § 1 KP za miesiące pozostawania w gotowości do wykonywania pracy bez możliwości świadczenia jej z przyczyn dotyczących pracodawcy. Taką przyczyną jest bez wątpienia bezprawne niedopuszczanie powódki do wykonywania pracy w trwającym stosunku pracy. Zarzut błędnego zastosowania przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 81 § 1 KP nie zasługuje zatem na uwzględnienie, a za okres od grudnia 1995 r. do 24 marca 1996 r. jest to zarzut w ogóle bezprzedmiotowy, gdyż w trakcie niezdolności do pracy powódka nie była obowiązana pozostawać w gotowości do wykonywania pracy, zaś prawo do wynagrodzenia wywodziła z art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Równie bezprzedmiotowy jest wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, co bezskutecznie próbował skarżący wyjaśnić Sąd Wojewódzki w uzasadnieniu postanowienia z dnia 18 lutego 1998 r., powołując się słusznie na art. 477⁶ KPC. Przepis ten stanowi bowiem, że wyrok zasądający świadczenie na rzecz pracownika lub członków jego rodziny sąd apelacyjny z urzędu zaopatruje w klauzulę wykonalności i wydaje uprawnionemu (§ 3). Jest to więc regulacja szczególna w stosunku do unormowania z art. 388 § 1 i 2 KPC.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł, jak w sentencji.

=====